

STACJA PRZYSZOWICE: MOŻESZ POJECHAĆ W BESKIDY...

Zadbaj o bagaż, zadbaj o bilet!

Po 20 latach w Przyszowicach ponownie zatrzymał się pociąg osobowy. Przewozy pasażerskie zostały wznowione w niedzielę, 14 czerwca. W tym dniu za symboliczną złotówkę (promocja) można było odbyć podróż z Przyszowic w Beskidy i z powrotem.



Foto: Krzysztof Krzemiński

Pomimo wczesnej pory i mocno zachmurzonego nieba, w niedzielny ranek na przyszowicki peron schodzili podróżni w różnym wieku. Dwie mieszkanki Przyszowic, cieszące się już emeryturą, zdradziły nam, iż pociągiem jadą do Bielska.

– Zamierzamy wjechać kolejką linową na Szyndzielnię, a potem być może zaliczymy jeszcze Salmopol. Wracamy wieczorem, tym samym pociągiem – informowały uśmiechnięte turystki.

Ambitne plany mieli też nieco młodszy. Pani Magdalena i pan Wojciech do wagonu wsiadli z rowerami.

– Pociągiem jedziemy do końcowej stacji, do Żywca. Do Przyszowic wracamy na rowerach, jeśli tylko sił wystarczy – powiedziała nam pani Magda. – Na wszelki wypadek w poniedziałek wzięłam urlop w pracy.

Wśród podróżnych były też rodziny z dziećmi i grupy przyjaciół. Nie zabra-

kło przyszowiczanie, którzy w podróż się nie wybrali, ale przyszedli na peron, by zobaczyć i uwiecznić na zdjęciach i filmach chwilę powrotu do ich miejscowości kolei osobowej. W gronie tym dostrzegliśmy wójta gminy Gierałtowiec, Leszka Żogałę.

– To powód do radości, również się cieszyć nie krył satysfakcji wójt Żogała. – Bardzo dziękuję Kolejom Śląskim za wprowadzenie tego pociągu do rozkładu.

Kolej osobowa powróciła do Przyszowic między innymi za sprawą miejscowych społeczników, którzy zabiegali o to od dłuższego czasu w dyrekcji Kolei Śląskich. W tych staraniach wspierali ich działacze organizacji Kolej na Knurów i Urząd Gminy Gierałtowiec. Ten społeczny wkład wójt gminy również docenił.

– Jestem wdzięczny wszystkim społecznikom i osobom zaangażowanym w to, by ten pociąg tu był i jeździł – powiedział Leszek Żogała, wyrażając przy tym nadzieję, że komunikacja kolejowa stanie się dobrą alternatywą dla wybierających wypoczynek w górach.

Salmopol – tak nazywa się pociąg, na który czekano – wtoczył się na stację cicho i punktualnie. Wsiadły dwie osoby, a weszło 25 nowych pasażerów. O godz. 6:37 pociąg ruszył w stronę Knuruwa. Później przez Rybnik, Pszczynę, Bielsko-Białą, dotarł do Żywca.

W Knuruwie czekała podróżnych miła niespodzianka.

– Do pociągu weszli aktywiści organizacji na rzecz przywrócenia ruchu osobowego w Przyszowicach i rozdawali piękne pocztówki z gminą Gierałtowiec – przekazała nam jedna z pasażerek.

Zaznaczmy, że Salmopol, relacji Gliwice-Żywiec przez Przyszowice, jest pociągiem weekendowym, ale są plany częstszych przejazdów. Wyjeżdżając wczesnym rankiem (6:37) o 9:22 dotrzemy do Żywca. W drogę powrotną będziemy mogli wyruszyć o 19:07 ze stacji Bielsko-Biała, by o 21:02 dotrzeć do stacji Przyszowice. Pociągi są wyposażone w wagon przystosowany do przewozu rowerów. Bilety na przejazd będą do kupienia u konduktora, a w przyszłości za pośrednictwem aplikacji SKYCash lub na stronie Kolei Śląskich. Dzięki obustronnemu skomunikowaniu w Rybniku, będzie można skorzystać z połączeń do Raciborza i Bohumina w Czechach. W Bielsku-Białej będzie zachowane skomunikowanie się z połączeniem autobusowym z Wisłą.

Przywrócenie po dwóch dekadach ruchu pasażerskiego na stacji Przyszowice relacjonowali pasjonaci portalu Kolej na Knurów. Na facebookowym profilu zarejestrowali wszystkie najciekawsze chwile z podróży w góry.

– [Ten] dzień pokazał, że połączenia kolejowe przez Przyszowice i Knurów są potrzebne, że chcecie korzystać z pociągów

– entuzjastycznie się historycznym wydarzeniem, które ich zdaniem ukazało też potencjał linii kolejowej przez Przyszowice i Knurów. – Jest nam niezmiernie miło, że tak licznie przybyliście na pierwszy przejazd z Przyszowic.

Powszechnie podkreślano, że ten sukces osiągnięto wespół w zespół.

– Podziękowania za zaangażowanie w cały proces reaktywowania Stacji Przyszowice należą się wszystkim mieszkańcom, którzy podpisali się pod petycją inicjatora – Kolej na Przyszowice! Ponadto samorządom Knuruwa i Gierałtowiec, które także wsparły tę inicjatywę, a przede wszystkim Kolejom Śląskim za pozytywną decyzję – usłyszeliśmy.

W niedzielnym przedsięwzięciu znaczący udział mieli też – i również zostali docenieni – Gminna Biblioteka Publiczna, Izba Łód Starki, restauracja Parkowa Przyszowice i Grzegorz Pilny (film z wydarzenia, autorstwa pana Grzegorza, oglądać można na profilu „Kolej na Knurów”).

Przypomnijmy, że przystanek kolejowy Przyszowice ma już ponad 130-letnią historię. Otwarto go w 1888 roku, wraz z uruchomieniem linii kolejowej z Gliwic Sośnicy, przez Gierałtowiec, do Orzesza.

Oprac. jm, bw, kk, UG

A MOŻE NAD MORZE?

Niebawem, po 30 latach, w Knuruwie zatrzyma się pociąg dalekobieżny. To dlatego, że PKP Intercity uruchomi wakacyjne połączenie do Świnoujścia. To kolejny krok do powrotu codziennych połączeń kolejowych. Czy zagospodzą na dłużej, to zależy już w dużej mierze od samych mieszkańców, jeśli zechcą korzystać z takiego udogodnienia.

WÓJT LESZEK ŻOGAŁA DLA WIEŚCI

Wyzwanie przed gminą

Czerwiec to kolejny miesiąc, gdy w Polsce oficjalnie trwa epidemia. Od połowy marca nasze dzieci nie chodzą do szkoły, a my wszyscy funkcjonujemy w obostrzeniach, w które jeszcze w lutym tego roku trudno byłoby nam uwierzyć.

Liczba osób zakażonych i objętych kwarantanną jest u nas wysoka, ale i stabilna. Cieszy rosnąca liczba osób wyleczonych. Informacje na ten temat codziennie publikujemy na naszych stronach internetowych. Informuję też Państwa o bieżącej sytuacji w komunikatach, które ukazywać się będą co piątek.

Gmina, jak i wszystkie samorządy w Polsce, zdała egzamin z walki z epidemią. Ten fragment, za który odpowiadał samorząd po prostu zadziałał. Samorządom niczego nie zabrakło, a nasza gmina, pomimo trudnej sytuacji, ciągle funkcjonowała. Samorządy weszły również w rolę, którą miała spełniać administracja rządowa, ale okazała się ona za słaba w obliczu tak powszechnego zagrożenia. Dobrze, że samorząd zadział ponad miarę. Bo byłibyśmy teraz w o wiele gorszym miejscu.

Epidemia odbiła się również na sytuacji gospodarczej. Skutkuje to problemami finansowymi, przed jakimi z miesiąca na

miesiąc stały firmy, rodziny oraz samorząd. Tempo załamania finansowego jest tak duże, że konieczne są działania szybkie, zdecydowane i nierzadko, niestety, bolesne. Wszystkie te działania mają na celu utrzymanie stabilności finansowej gminy, realizację podstawowych zadań gminy oraz zapewnienie funkcjonowania w kolejnych latach.

Obecnie szacujemy, że do gminnej kasy wpłynie o ok. 3,5 mln złotych mniej. Takie też pieniądze musimy znaleźć w urzędzie. Samorząd nie ma możliwości szybkiego zwiększenia swoich dochodów. Dlatego też konieczne są oszczędności i to na bardzo dużą skalę.

Oszczędności obejmują Urząd Gminy i wszystkie jednostki gminne. Będą to działania trudne i dotkną praktycznie wszystkich sfer działalności gminy. Najbardziej widocznym skutkiem wprowadzanych oszczędności jest wyłączenie oświetlenia ulicznego przez cztery godziny w nocy. Pojawiła się też

propozycja, żeby wyłączyć np. tylko „co drugą” lampę. Nie jest to jednak obecnie możliwe, ponieważ mamy przestarzały system sterowania oświetleniem, gdzie bardzo dużo czynności trzeba robić ręcznie.

Niestety w naszej gminie tematy związane z energią okazują się zazwyczaj mocno zaniedbane. Dziwi mnie to, bo pamiętam, że jeszcze w poprzedniej kadencji gmina miała budować własne centra energetyczne. Okazuje się jednak, że o tematach energetycznych tylko się mówiło, a bardzo mało robiło i to na dodatek nie tam, gdzie byłoby to najkorzystniejsze z punktu widzenia gminy.

Oszczędności też wymagają optymalizacji zatrudnienia, co może skutkować redukcjami etatów. Wszyscy wiedzieliśmy, że zatrudnienie w naszej gminie w poprzedniej kadencji było za duże. Od początku mojej kadencji do końca lutego 2020 (czyli przed epidemią), z samego tylko Urzędu Gminy odeszło 16 osób. Bez

widocznych skutków w jakości pracy gminy i poziomie obsługi mieszkańców. To oznacza, że wcześniej wydawaliśmy ok. 1 mln zł rocznie na dodatkowe pensje. W skali kadencji 2014-2018 można mówić o ponad 3 mln złotych przejeżdżonych tylko na pensje urzędników i tylko w Urzędzie.

Wielu z państwa pytało mnie jak to jest możliwe, że gmina, która miała takie dobre wskaźniki finansowe, ma problemy z funduszami. To jest właśnie odpowiedź – pieniądze były przejadane na bieżące wydatki, bez żadnych widocznych efektów dla mieszkańców. Przykłady można mnożyć, ale to do niczego już nie prowadzi. Mamy obecnie taką, a nie inną, sytuację i trzeba sobie z nią poradzić.

W ciągu miesiąca udało się wypracować bardzo duże oszczędności, na ponad 3 mln złotych. Będą one sukcesywnie wdrażane. To nie będzie łatwe i przyjemne. Ja jednak nie będę Państwa oszukiwał, że jest do-

brze. To już było w tej gminie, a ja obiecałem szczerą. Prawda dziś jest trudna.

Gmina staje przed olbrzymim wyzwaniem i jestem przekonany, że sobie poradzimy.

Kryzys może zabić, może też jednak spowodować rozwój. To od nas wszystkich zależy, co wybierzemy. Myślę, że odpowiedź jest oczywista. Każdy z nas w życiu miał trudne i wymagające sytuacje. Jednak po latach widzimy, że właśnie wtedy nasze życie najbardziej się rozwijało i w dłuższej perspektywie były to działania dobre. Tak samo będzie w naszej gminie. Okres wysokich dochodów został zmarnowany, bo można było osiągnąć o wiele więcej. W takiej sytuacji do rozwoju musimy wykorzystać kryzys. Bo problemy finansowe się skończą i wtedy będzie można szybko ruszyć do przodu.

Leszek Żogała
wójt gminy Gierałtów
18 czerwca 2020

PANIÓWKI

Wodnik znów otwarty

W piątek, 19 czerwca, po przerwie związanej z pandemią Gminna Pływalnia Wodnik w Paniówkach wznowiła działalność.

– Pierwszego dnia tłumów nie było, ale nie ma co narzekać, tylko do godziny 18 sprzedaliśmy blisko 90 wejściówek – poinformowały nas panie przy kasach. – Za to telefony urywały się od samego rana, klienci zadawali mnóstwo pytań.

– Zainteresowaniem cieszy się też siłownia na Wodniku. 19 czerwca do godziny 18:00 mieliśmy 22 klientów – usłyszeliśmy od Eugeniusza Mehlicha – instruktora tego obiektu.

Do końca czerwca basen będzie otwarty w godzinach 7-22. W lipcu

ma nastąpić wakacyjna korekta godzin otwarcia.

W czasie korzystania z obiektu należy pamiętać, iż nadal obowiązują rygorzy sanitarne. Jednorazowo na Wodniku może przebywać 80 osób. W środku obowiązuje używanie maseczek i zachowanie 2 m odległości od siebie. Przy wejściu do obiektu zainstalowany jest dozownik z płynem do dezynfekcji. Wchodząc, nie zapomnijmy go użyć!

/jm/

Foto: Jerzy Miszczyk



REKLAMA

Firma Handlowo Usługowa JJG oferuje usługi w zakresie:

- ścinka i pielęgnacja drzew i krzewów
- rozdrabnianie gałęzi oraz frezowanie pnia drzewa
- projektowanie i wykonanie ogrodu
- usługi podnośnikiem koszowym 19 m
- wyburzenia budynków

Kontakt telefoniczny: 503 159 290

e-mail: jacekpiotr1@gmail.com strona internetowa: www.firma-jjg.pl



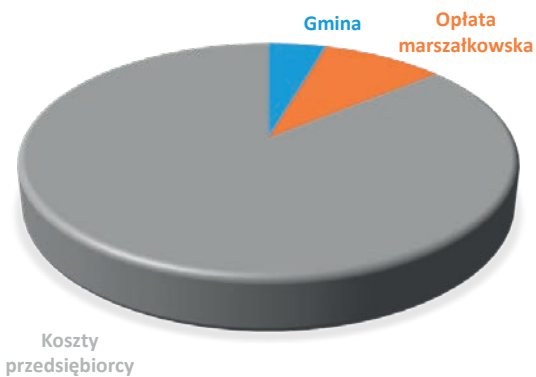
Samochody na parkingu już z daleka informują, że Wodnik jest ponownie otwarty.

Z ŻYCIA GMINY. GOSPODARKA ODPADAMI...

Ten system bije w nas

W tym roku z uwagi na koniec umowy z firmą Remondis ogłosiliśmy kolejny przetarg na wywóz śmieci. Oto kilka faktów, które chyba nie są powszechnie znane.

KTO I W JAKIM STOPONU ODPOWIADA ZA CENĘ ŚMIECI



Do przetargu zgłosiła się tylko jedna firma, więc nie było z czego wybierać. Podobna sytuacja jest już w wielu gminach, gdzie do przetargu przystępuje tylko jeden chętny.

Za cenę śmieci gmina odpowiada tylko w 4,5%. Czyli w każdym 10 zł w gminie zostaje 45 groszy. Koszty gminy w tym roku praktycznie nie zwiększyły się. Rozkład „odpowiedzialności” za cenę przedstawia wykres.

Za 10% ceny, którą wszyscy płacimy, odpowiada wprost rząd. Decyzją Rady Ministrów opłaty wzrosły w porównaniu z rokiem 2016 nawet 10 razy!!! Wykresy pokazują, jak opłata, która jest przekazywana do administracji rządowej, szybuje w górę. Opłaty za śmieci segregowane również ruszyły w górę. Gdyby obecnie była cena z roku 2016, to cena za śmieci automatycznie spadłaby o około 3 zł. Jeżeli ktoś myśli, że Państwo znalazło pieniądze na działania związane z poprawą środowiska, np. programy wspierania termomodernizacji, to jest w błędzie. Nie znalazło, tylko zabrało. Szkoda tylko, że przy okazji znaczna część tych pieniędzy zostaje w pensjach kolejnych szczebli biurokracji. Pojawia się pytanie, czy państwo ma dużo zabierać, żeby potem dużo dawać, czy też może odwrotnie. I tak, przy dyskusji o cenach śmieci doszliśmy do teorii i filozofii państwa. Ale o tym może kiedyś indziej. Tylko przy okazji, to nie jest zabieranie bogatym, żeby dawać biednym. To jest „łupienie” wszystkich. A biednego opłata za śmieci o wiele bardziej boli, niż bogatego.

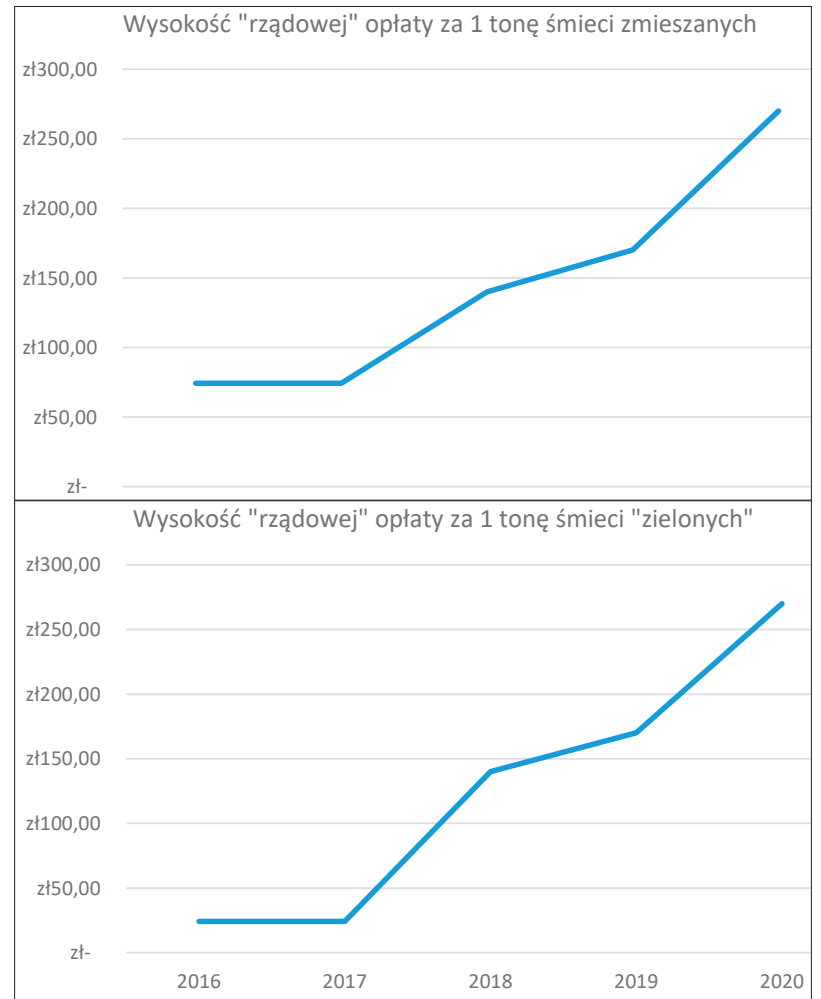
Za resztę ceny odpowiada przedsiębiorca. Można by powiedzieć, że bardzo dużo przypada właśnie firmie zbierającej i przetwarzającej odpady. Warto zwrócić uwagę, że znaczną częścią kosztów są podatki i opłaty, również ustalane przez władze centralne (rząd, sejm). Można śmiało powiedzieć, że system pobierania opłat za śmieci służy pozyskiwaniu jak największych pieniędzy dla rządu.

Do tego trzeba dodać przepisy, które ograniczają konkurencję pomiędzy firmami. Najlepszym dowodem na to fakt, że do przetargu zazwyczaj zgłasza się jedna firma. Dzieje się tak w wielu samorządach. Trzeba też pamiętać o stałym wzroście rygorów prawnych, związanych ze zbieraniem i przetwarzaniem śmieci. Na papierze wszystko wygląda ładnie, ale tutaj również dochodzi do skokowych wzrostów. Przedsiębiorcy muszą inwestować, żeby dostosować się do tych wymogów, a koszty tych inwestycji przerzucają na mieszkańców. Państwo tylko uchwała przepisy, natomiast ich konsekwencje, czyli wzrost

ceny śmieci, przerzuca wprost na mieszkańców.

A cała perfidia tego systemu polega na tym, że ustawodawca „łaskawie” pozwala Radzie Gminy na uchwalenie opłaty za śmieci. I kto jest winny? No zła gmina, bo ustaliła opłaty na tak wysokim poziomie. Przy okazji prawo zabrania finansowania systemu z budżetu gminy. Można do niego przekazywać tylko środki z opłat od mieszkańców.

Podsumowując: Rada Gminy i ja w ciągu roku zrobiliśmy wszystko, żeby nie było podwyżki ceny śmieci. Zmiana naszych kosztów powoduje różnicę w cenie o kilka groszy. Za resztę odpowiada rząd i sejm, który przyjął takie, a nie inne, przepisy prawa. Jeżeli okaże się, że opłaty za śmieci są za wysokie, proszę kierować się z reklamacjami do przedstawicieli tych, którzy faktycznie odpowiadają za wzrost cen. Jest to smutne, ponieważ pokazuje, że rola samorządu w Polsce jest systematycznie osłabiana. I na końcu mamy taką sytuację, że dofinansowanie lokalnej drogi musi podpisać premier kraju. Każdy, kto zna się trochę na zarządzaniu wie, że taka skrajna centralizacja jest niekorzystna, a nierzadko szkodliwa. Zresztą taki scentralizowa-



ny system mieliśmy już w Polsce ze skutkami wiadomymi dla wszystkich.

Leszek Żogała
wójt gminy Gierałtowie

REKLAMA

Szkody Górnicze

... i nie tylko ...

Nowo otwarta filia kancelarii prawnej specjalizującej się w sprawach wszelkiego rodzaju szkód górniczych. W razie potrzeby nie odmówimy pomocy także w innych sprawach. Sprawdź co mamy do zaproponowania i odwiedź nas.

Gdzie: **Pałac w Przyszowicach**, ul. Parkowa 11

Poniedziałki i wtorki od 9:00 - 17:00.

Środy, czwartki, piątki o każdej porze po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania.

Numer telefonu: **570 145 100**

Gmina Gierałtowiec pozyskała dofinansowania i realizuje następujące projekty finansowane z funduszy unijnych:

Zdalna szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego



Projekt dofinansowany w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Przedmiotem projektu jest zakup 21 szt. laptopów wraz z programem antywirusowym służących wsparciu 4 szkół podstawowych przeznaczonych do udostępnienia uczniom nie posiadającym możliwości zdalnego nauczania.

Wartość dofinansowania ze środków unijnych: 68 880,00 zł

W ramach RPO WSL 2014 – 2020 realizujemy następujące zadania:



Modernizacja oświetlenia na terenie Gminy Gierałtowiec przy ulicach: Ks. Roboty, Parkowej i Dwór

Projekt dofinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014–2020 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Realizacja projektu polega na modernizacji oświetlenia w Gminie Gierałtowiec w obrębie ulic Ks. Roboty, Parkowej i Dwór. Inwestycja dotyczy wymiany opraw oświetleniowych w obrębie w/w lokalizacji. Celem projektu jest poprawa efektywności energetycznej oświetlenia w Gminie Gierałtowiec. Wykonawcą robót jest firma: OBI COMPLEX z Żor. Planowany termin zakończenia zadania 27 lipiec 2020r. **Wartość dofinansowania ze środków unijnych: 94 820,70 zł.**

Słoneczna gmina – montaż instalacji fotowoltaicznych dla mieszkańców gminy Gierałtowiec

Projekt dofinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014–2020 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Przedmiotem wniosku jest zaprojektowanie, roboty budowlane instalacyjne, uruchomienie i przeprowadzenie procedury włączenia do sieci Operatora Systemu Dystrybucyjnego mikroinstalacji fotowoltaicznych na 153 budynkach na terenie Gminy Gierałtowiec. Celem głównym projektu jest zwiększenie poziomu produkcji energii ze źródeł odnawialnych na terenie Gminy Gierałtowiec za sprawą montażu instalacji OZE w budynkach mieszkalnych. Wykonawcą zadania jest konsorcjum firm: Marwent II Sp. z o.o. Sp. kom. ze Świerklańca oraz APP Energy Sp. z o.o. z Lublina. Planowany termin zakończenia zadania: 31.08.2020 r.

Wartość dofinansowania ze środków unijnych: 2 838 235,00 zł.

Budowa instalacji fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej w Gminie Gierałtowiec

Projekt dofinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014–2020 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Projekt ma na celu montaż instalacji fotowoltaicznej na budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego, ul. Powstańców Śląskich 41 w Gierałtowiec. W ramach inwestycji przewiduje się montaż paneli fotowoltaicznych o mocy 49,23kW. Projekt uwzględniając interesy szerszego grona odbiorców, przyczyni się do poprawy warunków życia lokalnej społeczności w tym osób pracujących w budynku jak również osób odwiedzających ten obiekt. Wykonawcą zadania jest firma: B&Z PROENERGY S.C. z Lęborka. Planowany termin zakończenia zadania: 31.08.2020r.

Wartość dofinansowania ze środków unijnych: 204 953,66 zł

Kompleksowa termomodernizacja Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Chudowie przy ul. Szkolnej 52 z eliminacją niskiej emisji oraz zastosowaniem odnawialnych źródeł energii

Projekt dofinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014–2020 ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. W ramach zadania zostanie wykonane ocieplenie przegród zewnętrznych obiektów, wymieniona stolarka okienna – drzwiowa, zmodernizowany system grzewczy wraz z instalacjami c.o. i c.w.u. oraz mikroinstalacja fotowoltaiczna na dachu obiektu. W ramach przedsięwzięcia planuje się: zastąpienie wyeksploatowanych kotłów węglowych i na gaz ciekły nowymi kotłami kondensacyjnymi na gaz ziemny wraz z modernizacją instalacji c.o. i c.w.u., ocieplenie dachów, stropu, ścian, ocieplenie cokołu i ścian poniżej poziomu terenu, wymianę stolarki okienna – drzwiowej, budowę mikroinstalacji fotowoltaicznej. Celem zadania jest poprawa efektywności energetycznej budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Chudowie

Wykonawcą zadania zostanie wybrany w drodze postępowania przetargowego w IV kw. 2020r. Planowany termin realizacji: kwiecień – październik 2021 r.

Wartość dofinansowania ze środków unijnych: 1 032 338,60 zł

Wprowadzenie usług środowiskowych oraz teleopieki dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w Gminie Gierałtowiec

Projekt dofinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014–2020 ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt będzie realizowany przez Fundację na rzecz Seniorów „Bonum Vitae” we współpracy z Gminą Gierałtowiec. W ramach realizowanego projektu zostaną zrealizowane zadania tj: usługi dziennej opieki środowiskowej (w tym indywidualna ocena

sytuacji materialnej i życiowej); poradnictwo psychologiczne; szkolenie z zakresu teleopieki. Celem projektu jest rozwój usług społecznych, poprzez objęcie usługami społecznymi 15 osób wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem. Grupą docelową jest 15 osób (10 kobiet, 5 mężczyzn) powyżej 60 roku życia, wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym, zamieszkujące na obszarze Gminy Gierałtowiec. Zadanie planowane do realizacji w okresie: 1 listopada 2020 do 30 listopada 2021.

Wartość dofinansowania ze środków unijnych: 204 879,00 zł

Dodatkowo Gmina Gierałtowiec pozyskała dofinansowanie z funduszy krajowych na realizację projektów:

Budowa miejsca rekreacyjnego przy ul. Topolowej w Chudowie



Realizacja przedsięwzięcia polega na stworzeniu miejsca rekreacji w Chudowie przy ul. Topolowej poprzez dostawę i montaż zestawu urządzeń siłowni plenerowej, Street Workout'u oraz elementów małej architektury (ławki, stoliki, kosze). Celem projektu jest rozwój infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w Gminie Gierałtowiec, która przyczyni się do promowania zdrowego, aktywnego trybu życia, zapewnienia miejsc zabawy oraz spotkań społeczności lokalnej.

Wartość dofinansowania ze środków Fundacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej: 50 000,00 zł

Hop po zdrowie! – aktywizująca grafika podłoża dziedzińca szkolnego



Projekt realizowany przez Zespół Szkolno-Przedszkolny w Przyszowicach we współpracy z Gminą Gierałtowiec dotyczy stworzenia aktywizującej grafiki na podłożu dziedzińca szkolnego. Ciąg grafik ma za zadanie uatrakcyjnić dzieciom i młodzieży szkolnej spędzanie przerw oraz wybranych lekcji na świeżym powietrzu. Celem otrzymanej darowizny będzie zaprojektowanie i wykonanie kolorowych ścieżek wymuszających na uczniach różnego rodzaju wysiłek fizyczny jako wspaniały sposób na aktywny wypoczynek oraz rekreację na świeżym powietrzu.

Wartość dofinansowania ze środków Fundacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej: 8 000 zł

Termomodernizacja budynku Urzędu Gminy w Gierałtowiec



Przedmiotem zadania jest wykonanie docieplenia części elewacji frontowej (południowej) oraz stropodachu budynku Urzędu Gminy Gierałtowiec przy ul. Ks. Roboty 48a. Celem realizacji zada-

nia jest modernizacja energetyczna budynku Urzędu Gminy w Gierałtowie co przełoży się na redukcję niskiej emisji. **Wartość dofinansowania ze środków Górnośląsko – Zagłębiowska Metropolia w ramach Metropolitalnego Funduszu Solidarności: 140 000,00 zł**

Budowa wejścia dla osób niepełnosprawnych do budynku Urzędu Gminy Gierałtowie



Przedmiotem zadania jest budowa konstrukcji podjazdu umożliwiającego dostęp osobom niepełnosprawnym do głównego budynku Urzędu Gminy Gierałtowie przy ul. Ks. Roboty 48. W ramach zadania oprócz podjazdu i budowy wejścia planowane jest wykonanie docieplenia (północnej) ściany budynku głównego Urzędu Gminy Gierałtowie oraz wykonanie zagospodarowania terenu przy projektowanym wejściu. Głównym celem realizacji zadania jest usunięcie barier uniemożliwiających dostęp osobom niepełnosprawnym do budynku Urzędu Gminy w Gierałtowie.

Wartość dofinansowania ze środków Górnośląsko – Zagłębiowskiej Metropolii w ramach Metropolitalnego Funduszu Solidarności: 120 000,00 zł

Termomodernizacja budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przyszowicach



Przedmiotem projektu jest wykonanie termomodernizacji budynku Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Przyszowicach polegającej na: termomodernizacji dachu budynku, termomodernizacji ścian budynku oraz wykonanie instalacji fotowoltaicznej o mocy ok. 50 kW. Celem tego działania jest realizacja zadań służących redukcji niskiej emisji na terenie gmin wchodzących w skład GZM.

Wartość dofinansowania ze środków Górnośląsko – Zagłębiowskiej Metropolii w ramach Programu działań na rzecz ograniczenia niskiej emisji: 1 526 467,00 zł

Szczegółowe informacje dotyczące wszystkich realizowanych jak i zrealizowanych projektów z funduszy unijnych jak i krajowych znajdują się na stronie internetowej Urzędu Gminy Gierałtowie.

/UG/

INFORMACJA

dla osób głoszących w wyborach powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych w 2020 r.

Zasady obowiązujące przy głosowaniu w Lokalach Wyborczych w Gminie Gierałtowie: Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 15 czerwca 2020 r. w sprawie wykazu środków ochrony osobistej związanej ze zwalczaniem epidemii COVID-19 dla członków obwodowych komisji wyborczych oraz szczegółowych zasad bezpieczeństwa sanitarnego w lokalu wyborczym:

- W lokalu wyborczym przebywa w tym samym czasie nie więcej niż 1 osoba na 4 m², z wyłączeniem członków obwodowej komisji wyborczej, mężów zaufania, obserwatorów społecznych i międzynarodowych.
 - Przy wejściu do lokalu wyborczego należy zdezynfekować ręce.
- Dodatkowo prosimy osoby głoszące, aby:
- Założyły maseczki ochronne i w miarę możliwości rękawiczki
 - Przyniosły własny długopis
 - Zachowywały minimum 1,5 metra odległości pomiędzy głoszącymi.

INFORMACJA

POWSZECHNY SPIS ROLNY
1.09.–30.11.2020

**Tacy ludzie jak Ty
zdarzają się raz na
dziesięć lat!**

Od 15 czerwca do 8 lipca 2020
trwa nabór na rachmistrza spisowego,
jesteś zainteresowany?
Zgłoś się do Urzędu Gminy Gierałtowie

Szczegółowe wymagania znajdziesz
na stronie spisrolny.gov.pl

GUS | Powszechny Spis Rolny 2020

REKLAMA

oferujemy:

SPRZEDAŻ I TRANSPORT

**WĘGLA ORAZ NAWOZÓW SZTUCZNYCH
POSIADAMY DUŻY ASORTYMENT WĘGLA
WYKORZYSTANEGO ORAZ LUZEM.**

**ATRAKCYJNE CENY!
ZAPRASZAMY!**

SOtrans
Grzegorz Sosna

**SPRZEDAŻ WĘGLA
I NAWOZÓW**

e-mail:
firma_grzegorz@op.pl

MIKOŁÓW-BUJAKÓW
ul. Ks. GÓRKA 113
TEL. /FAX 32 23 55 000 KOM. 608 489 325

• transport pow. 1tony do 10 km. - **GRATIS**

EDUKACJA

Ósmoklasiści przeegzaminowani

Uczniowie najstarszych klas zakończyli edukację w podstawówce – egzaminem ósmoklasisty. Sprawdzian wiedzy trwał trzy dni z rzędu. We wtorek, 16 czerwca, odbył się egzamin z języka polskiego, w środę z matematyki, w czwartek z języka obcego – niemal wszyscy wybrali angielski.



Ósmoklasiści ze SP w Gierałtowicach przed egzaminem z języka polskiego; na arkusze CKE oczekiwali w maseczkach – w czasie pisania mogli je zdjąć. Foto: archiwum szkoły

W czterech szkołach gminy Gierałtowice do egzaminu przystąpiło w sumie 110 uczniów. Najwięcej w Przyszowicach – 52, w Gierałtowicach – 24, w Paniówkach – 20, w Chudowie – 14.

Gruntownie przeegzaminowani, na oceny poczekają nawet do 31 lipca, jednak już teraz wiadomo, że było to dla nich i nauczycieli zupełnie wyjątkowe

doświadczenie. Oczekiwanie w maseczkach na arkusze egzaminacyjne (w trakcie pisania mogli zdjąć osłonę twarzy) i niemal trzymiesięczne, wymuszone pandemią, jedynie zdalne nauczanie i przygotowanie do najważniejszego sprawdzianu wiedzy z pewnością już zapisały się w historii edukacji.

/jm/



Sylwia, Maciej i Mateusz ze Szkoły Podstawowej w Przyszowicach, teraz już jej absolwenci, tuż po zakończeniu egzaminu z języka angielskiego. Foto: Jerzy Miszczyk

BOŻE CIAŁO W CZASACH EPIDEMII



W Gierałtowicach procesja przeszła wokół miejscowej świątyni.

Procesja przyszła do wiernych

Obowiązujące rygory sanitarne, pomimo ich złagodzenia, nadal wymuszają zmiany w naszym życiu, także w tradycji i sposobie obchodzenia świąt. Odczuć można to było w trakcie Bożego Ciała i procesji eucharystycznych, gromadzących dotąd tłumy wiernych Kościoła katolickiego.



W Paniówkach wierni wyczekiwali na Najświętszy Sakrament przed swoimi posesjami.

W tym roku, w Boże Ciało, to procesja przyszła do parafian Paniówek. Tak można śmiało powiedzieć, gdyż przez miejscowość (tradycyjną trasą) przemaszewowała jedynie garstka osób – księża z monstrancją, organista, ministranci oraz po czterech przedstawicieli górników, strażaków i rolników, niosących na zmianę baldachim.

Nie znaczy to jednak, że wierni nie uczestniczyli w uroczystościach. Wręcz przeciwnie. Parafianie oczekiwali przy trasie, przy płotach swoich posesji. Najwięcej osób gromadziło się w pobliżu ołtarzy polowych zbudowanych przez mieszkańców, gdzie wspólnie się modlono. Do niosących monstrancję z Najświętszym Sakramentem nikt w tym roku nie dołączył. Po modlitwie ludzie rozchodzili się do domów – taka była prośba miejscowego proboszcza, ks. Józefa Świerczka. W ten sposób i tradycji i aktualnym rygorom epidemicznym stało się zadość.

Obowiązujący zakaz zgromadzeń powyżej 150 osób wymusił zmiany w sposobie organizowania procesji także w pozostałych parafiach. Proboszczowie: ks. Adam Niedziela (Przyszowice), ks. Marek Sówka (Gierałtowice) i ks. Paweł Wróbel (Chudów) zrezygnowali z tradycyjnych tras przemarszu. Procesje odbyły się wokół kościołów, jednak z ograniczonym udziałem wiernych. Wielu z nich zdecydowało się założyć maseczki, by nie uchybić rygorom epidemicznym.

Przypomnijmy: aktualnie na wolnym powietrzu możemy poruszać się bez maseczek, jednak tam, gdzie trudne jest zachowanie tzw. dystansu społecznego (odległości 2 m), należy nadal zastrzeżać usta i nos.

/jm/ Foto: Jerzy Miszczyk

DESZCZOWY CZERWIEC

Niby susza, a leje jak z cebra

Meteorolodzy zapowiadali w tym roku wręcz suszę stulecia, a tymczasem czerwiec deszczu i lokalnych podtopień nie szczędzi.



Zrzut wody (19 czerwca) z północnych rejonów Przyszowic do Kłodnicy.



Wysoki stan wody (19 czerwca) na Kłodnicy w rejonie mostu makoszowskiego.



Strażacy ochotnicy z Przyszowic przezornie zamknęli prześwit komunikacyjny w wale ziemnym przy ul. Brzeg.

Znów wylał potok płynący wzdłuż ulicy Brzeg w Przyszowicach. To częsta sytuacja w czasie intensywnych opadów. W dniu oddawania gazy do druku nieprzejezdna była droga łącząca ulicę Brzeg z Polną. Sytuację

stale monitorowali miejscowi strażacy ochotnicy, którzy 18 czerwca profilaktycznie zamknęli komunikacyjny prześwit w wale ziemnym, układając tam z worków, by woda nie wdarła się na pobliskie posesje.

Wody przybyło także w Kłodnicy. Sprawdziliśmy 19 czerwca. Na szczęście do korony wałów było jeszcze daleko. Natomiast pełną parą pracowała przepompownia wody w Przyszowicach, odprowadzając jej nadmiar z pół-

nocnych rejonów miejscowości – woda pompowana jest na potężną groblę i grawitacyjnie spływa stąd do koryta rzeki.

/jm/

Foto: Jerzy Miszczyk

MOŻLIWE DOFINANSOWANIE

Pieniądze na las

Rolnicy, którzy mają w swoim gospodarstwie grunty słabszej jakości i chcą posadzić na nich las, mogą uzyskać na ten cel wsparcie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w ramach PROW 2014–2020. Wnioski o taką pomoc można składać w biurach powiatowych ARiMR do 31 lipca 2020 r.

Wsparcie na zalesianie i tworzenie terenów zalesionych skierowane jest do rolników (osób fizycznych lub prawnych, jak i grup takich osób), którzy są właścicielami lub współwłaścicielami gruntów przeznaczonych do zalesienia lub grunty te stanowią własność małżonka. O pomoc może wnioskować rolnik, któremu został nadany numer identyfikacyjny w trybie przepisów o krajowym systemie ewidencji producen-

tów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności. Beneficjentem mogą być również jednostki samorządu terytorialnego i jednostki organizacyjne gmin, powiatów oraz województw.

Działka, na której ma być posadzony las, musi mieć co najmniej 0,1 ha i minimum 20 m szerokości, chyba że graniczy ona z lasem – wtedy nie ma znaczenia szerokość gruntu. Do zalesienia nie można przeznaczyć

więcej niż 20 ha. W przypadku gruntów z sukcesją naturalną średni wiek drzew lub krzewów wyrosłych w wyniku zaprzestania użytkowania rolniczego nie może przekroczyć 20 lat. Aby takie grunty można było zalesić, wymóg posadzenia lasu musi wynikać z planu zalesienia sporządzonego przez Nadleśniczego Lasów Państwowych. To dokument, który należy dołączyć do wniosku o dotację.

Wsparcie na zalesienie to jednorazowa, zryczałtowana płat-

ność, która ma zrekompensować koszty wykonania zalesienia oraz jego ochronę. Jej wysokość wynosi od 8307 zł/ha do 12 707 zł/ha w zależności od grupy gatunków drzew użytych do zalesienia (iglaste i liściaste), gruntu, nachylenia terenu, wyboru sposobu zabezpieczenia uprawy leśnej. Rolnik może uzyskać pieniądze również za ogrodzenie zalesionego terenu w wysokości 8,82 zł/mb lub za zabezpieczenie drzewek 3 palikami w wysokości 1132 zł/ha.

Ponadto do zalesionych gruntów rolnik może otrzymać premię pielęgnacyjną. Wypłacana jest ona przez 5 lat od zalesienia w wysokości od 794 zł/ha do 1628 zł/ha. A także premię zalesieniową, która stanowi zryczałtowaną płatność z tytułu pokrycia kosztów utraconych dochodów z dzia-

łalności rolniczej. Wypłacana jest ona w wysokości 1215 zł/ha, corocznie przez 12 lat od zalesienia. Do otrzymania premii pielęgnacyjnej i zalesieniowej nie są uprawnione jednostki samorządu terytorialnego i jednostki organizacyjne gmin, powiatów oraz województw.

Wnioski przyjmują biura powiatowe ARiMR właściwe ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę wnioskodawcy. Można je przekazywać za pośrednictwem platformy ePUAP, przesłać na elektroniczną skrynkę podawczą lub wysłać rejestrowaną przesyłką pocztową. Dokumenty można także dostarczyć do specjalnych wrzutni, które ustawione są w placówkach terenowych Agencji lub osobiście.

Źródło: UG

W gminie Gierałtowiec jest kilka zalesionych kompleksów, jeden z bardziej rozległych znajduje się w rejonie stawu Leśny.



CHUDÓW. PRACOWITY ROK STUDENTÓW UMO

Młodzi odkrywcy u celu

W zbliżającym się do końca roku szkolnym 2019/20 uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Chudowie zakończyli udział w rocznym Projekcie Unijnym – Uniwersytet Młodego Odkrywcy.



Projekt został zorganizowany przez Śląskie Międzyuczelniane Centrum Edukacji i Badań Interdyscyplinarnych w Chorzowie. Udział w nim wzięło 18 uczniów z naszej szkoły.

Celem projektu było pozyskanie i wykorzystanie potencjału tkwiącego w dzieciach oraz integracja społeczności lokalnej z ośrodkami akademickimi. W projekcie wzięli też czynny udział rodzice uczniów. Odbyło się 20 warsztatów i 3 wykłady. Warsztaty dla rodziców dotyczyły różnych problemów związanych z funkcjonowaniem młodego człowieka we współczesnym świecie i sposobach radzenia sobie z nimi.

Każdy z młodych uczestników mógł rozbudzać ciekawość poznawczą oraz rozwinąć swoje zainteresowania i pasje. Ciekawą ofertą projektu była możliwość uczestnictwa w tutoringu rozwojowym.

Dwoje uczniów naszej szkoły – Katarzyna Pawlas (kl. 8) i Igor Wołęjszo (kl. 6) – zdobyło wyróżnienie.

Możliwość zajęć z wykładami w uczelnianych laboratoriach badawczych dała możliwość uczniom kreatywnego rozwiązywania problemów, krytycznego myślenia, umiejętności rozumowania w naukach przyrodniczych i matematycznych, myślenia naukowego, umiejętności pracy w grupie, umiejętności STEAM, wiedzy ICT oraz umiejętności społecznych. Poprzez uczestnictwo w zajęciach warsztatowych każdy mógł między innymi dowiedzieć się, dlaczego wyginęły dinozaury, zbudować robota, wyprodukować labora-

toryjną tęczę, nauczyć się szlifować oraz barwić i liczyć komórki pod mikroskopem.

W ramach projektu odbyły się cztery wycieczki dydaktyczne, podczas których młodzi studenci zwiedzili: Hydropolis, Afrykarium, Planetarium, Centrum Nauki Kopernik, Muzeum Lotnictwa oraz Park Doświadczeń Lema w Krakowie.

Na zakończenie rocznej edukacji prof. Roman Wrzałik wręczył wszystkim studentom indeksy, oczywiście z wszystkimi zaliczeniami.

Udział w projekcie stał się niezwykłą przygodą i zachętą do dalszego zdobywania wiedzy.

Gabriela Bednarczyk-Mocek
Szkolny koordynator projektu

www.us.edu.pl/wydzial/wnst/multimedia/zakonczenie-projektu-umo-smcebi/

Foto: archiwum szkoły

EDUKACJA. WOJEWÓDZKI KONKURS JĘZYKA NIEMIECKIEGO

Wędrowali po Landach

Karolina Szymon, Alicja Musioł i Maja Gembalczyk reprezentowały Szkołę Podstawową z Paniówek w wojewódzkim finale konkursu „Deutschland, wędrowka po Landach”. Uczyniły to znakomicie wygrywając lingwistyczną rywalizację.

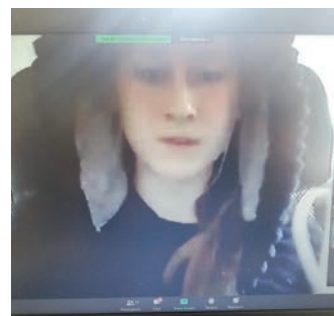
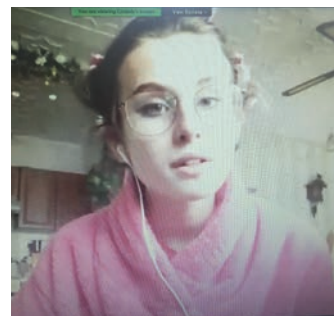
Konkurs odbył się 25 maja w trybie online.

– Dobra znajomość języka niemieckiego i wiedza kulturoznawcza na temat Berlina były kluczowym elementem sukcesu – informuje Joanna Malscherek, germanistka SP w Paniówkach, która przygotowywała uczennice do konkursu. – Kolejnym wyzwaniem był filmik, który uczennice musiały nagrać, opowiadający o nauczaniu zdalnym w czasie pandemii. Ich zadaniem było jak najlepiej wyrazić emocje obrazujące radzenie sobie z nauczaniem zdalnym przy wykorzystaniu słownictwa związanego z koronawirusem.

Konkurs został zorganizowany przez Małgorzatę Bubik, prezes Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Niemieckiego. Pierwotnie przewidywano finał w Konsulacie Generalnym Niemiec we Wrocławiu. Jak się można domyślić, pandemia pokrzyżowała i te plany...

/jm/źródło: ZSP Paniówek

Foto: arch. uczestników konkursu



PANIÓWKI. JĘZYKOWY SUKCES UCZNIÓW

Super FOX to nie fuks

Poznaliśmy wyniki XX edycji Ogólnopolskiego Konkursu Języka Angielskiego FOX pod patronatem naukowym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Niezwykle miło nam donieść, że świetnie wypadli uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Paniówkach, a na pochwały zasłużyły też placówki z Chudowa i Przyszowic.

Przedstawiciele naszych szkół zaprezentowali się znakomicie. Pokazują to

indywidualne wyniki na szczeblu powiatu gliwickiego (ziemskiego oraz grodzkiego – mia-

sto Gliwice) w poszczególnych kategoriach wiekowych.

W kategorii Kittens (kl. III-IV SP) 1. miejsce zdobył Natan Kwiatkowski z klasy 4 SP w Paniówkach. W kategorii Ducks (kl. VII-VIII SP) zwyciężył Jacek Jabłukiewicz (klasa 7a SP w Paniówkach), a 4. miejsce zajęła Agata Chebel (kl. 7a SP w Paniówkach). Na 3. miejscu w kategorii Bunnies (kl. V-VI SP) zakończył rywalizację Bartłomiej Szoltysek (kl. 6c SP w Paniówkach).

W kategorii Kittens (kl. III-IV SP) 1. miejsce zdobył Natan Kwiatkowski z klasy 4 SP w Paniówkach.

Osiągnięcia nastolatków to powód do satysfakcji dla pedagogów. Uczniowie przygotowali się do konkursu pod opieką merytoryczną nauczycielek ZSP w Paniówkach: Marzeny Wyrobek i Barbary Pytlarskiej.

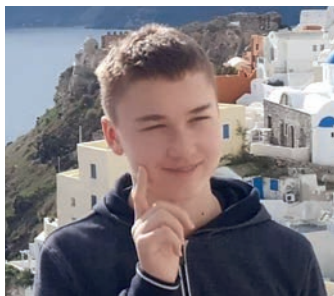
Paniówczanie odnieśli też sukces w rywalizacji zespołowej szkół. SP w Paniówkach wygrała kategorię Kittens w powiecie gliwickim (ziemskim i grodzkim), zostawiając w tyle m.in. znaną gliwicką podstawówkę Filomata. Miejsce 6. w tej kategorii wiekowej zajął zespół SP z Chudowa. Natomiast SP z Przyszowic zajęła 8. miejsce w kategorii Ducks (uczniowie klas VII-VIII).

– Ogólnopolski Konkurs Języka Angielskiego „FOX” pomyślny jest jako forma intelektual-

nej zabawy językowej. Udział w nim polega na rozwiązaniu jednorazowego testu złożonego z zadań wielokrotnego wyboru i daje uczniom możliwość sprawdzenia swoich umiejętności językowych, wiedzy językowej oraz kulturoznawczej – informują organizatorzy. – Zadania z obowiązkowej lekturki mają na celu pokazać, że język stanowi całość, a jego poszczególne komponenty „spotykają się” w literaturze, w tym przypadku w beletrystyce na poziomie odpowiadającym danej kategorii wiekowej.

FOX cieszy się dużą popularnością wśród uczniów szkół w całym kraju. W tegorocznej edycji tylko w regionie katowickim do konkursu zgłosiło się 5077 uczniów z 263 szkół.

/jm/ Foto: arch. laureatów z Paniówek



Jacek Jabłukiewicz



Natan Kwiatkowski



Bartłomiej Szoltysek

GIERAŁTOWICE. POWSTAŁ SZKOLNY OGRÓD DOŚWIADCZEŃ

Fundacja JSW

Atrakcyjna pracownia pod chmurką

Szkoła w Gierałtowicach zyskała nowe i ciekawe miejsce dydaktyczne – Szkolny Ogród Doświadczeń. Ta wyjątkowa „pracownia pod chmurką” została umiejscowiona w zielonym zakątku, obok boisk sportowych.

Urządzenie ogrodu i montaż sprzętu zakończył się w ostatnich dniach kalendarzowej wiosny.

– Na ten atrakcyjny ogród składają się urządzenia, takie jak koło optyczne, peryskop, ucho słonia i zegar słoneczny – mówi Joanna Orzech, nauczycielka szkoły i koordynatorka projektu. – Na miejscu zamontowano także ławki. Wokół posadzono różne gatunki drzew zacienniających.

Dzięki temu uczniowie będą mogli w plenerze poznać prawa fizyki i świata przyrody.

– Teraz już tylko czekamy na dzieci i młodzież, by w naszym ogrodzie roz-

począć interesujące zajęcia dydaktyczne – dodaje pani Joanna.

Projekt budowy ogrodu doświadczeń wyceniono na 40 tys. zł. Całą tę kwotę wyłożyli sponsorzy. Działające przy ZSP Gierałtowice Stowarzyszenie „Lepsza Przyszłość” pozyskało na ten cel 36 tys. zł dotacji od Fundacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Na wymagany wkład własny (4 tys. zł, czyli 10 proc. przedsięwzięcia) „zrzućli się” miejscowi przedsiębiorcy: Firma Janicki, Metropolis, Sklep Chelmar oraz Kółko Rolnicze z Gierałtowic.

/jm/ źródło: ZSP Gierałtowice

Foto: Jerzy Miszczyk



Zegar słoneczny (na pierwszym planie) odmierza godziny w Szkolnym Ogródku Doświadczeń, oczywiście tylko w słoneczne dni. W tle koło optyczne.

**GIERAŁTOWICE. DZIEŃ BOCIANA BIAŁEGO**

Z klekotem w tle

31 maja obchodzony jest Dzień Bociana Białego. Nie uszło to uwadze pedagogów z Gierałtowic, którzy z tej okazji zorganizowali szkolny konkurs plastyczny. Tematem był oczywiście bociek.

Okazuje się, że te sympatyczne ptaki przynoszą nie tylko wiosnę, dzieci i szczęście, ale i roz-

budzają wyobraźnię twórczą. Chętnych do portretowania boćków nie zabrakło. Powstały dzieła wykonane tech-

nikami origami, z klocków lego, wycinanki i dzieła, których niepodobna jednoznacznie przypisać jakiemukolwiek stylowi plastycznemu. Wszystkie piękne, a czasem zaskakujące, tak jak wyobrażenia dzieci.

– Prace, które wpłynęły na konkurs, okazały się na tyle ciekawe, że komisja oceniająca postanowiła przesłać je dalej. Trafili do Towarzystwa Opieki

nad Zwierzętami, opiekującego się przyjaźnionym schroniskiem Psitulmnie w Zabrze-Biskupicach – informują organizatorzy.

/jm/źródło: ZSP w Gierałtowicach

Foto: arch. ZSP

DZIEŃ BOCIANA BIAŁEGO

obchodzony jest dzięki inicjatywie Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro Natura”. Święto jest okazją do popularyzacji wiedzy na temat życia bociaków oraz ich szczególnego miejsca w polskiej kulturze i krajobrazie. Ma również zwrócić uwagę na potrzebę ich ochrony, bo mimo przyjaznego nastawienia do bociaków, człowiek stał się przyczyną całego szeregu zagrożeń, powodujących śmiertelne wypadki tych ptaków lub ich wycofywanie się z dotychczasowych terenów lęgowych.

WYNIKI W KATEGORIACH:

Techniki płaskie: 1. Alex Klátecki (4b) i Paweł Bogusz (6a), 2. Dominika Groborz (4b) i Ksawier Gilner (5c), 3. Oliwia Czapelka (5d); wyróżnienie: Marcel Gilner, Patryk Nowak i Wiktoria Pękała. **Techniki przestrzenne:** 1. Eryk Łupiński-Florey (4a), Mateusz Tabor (3b) i Olga Szydło (5c), 2. Jakub Wowrzyk (5b), Marcel Beńko (4b) i Małgorzata Wawrzynek (5c), 3. Jakub Lamla (4b), Marek Gabor (5b) i Tymoteusz Biliński (5d).



JAK TO DRZEWIEJ W SĄDACH BYWAŁO...

W koło wpleciony i na nim wywyższony

Jak się Szymon Jasko z Gierałtowiec z Piotrem Słaboniem z Trynku w 1592 roku pobili, to im przysięgli z Ligoty, Przyszowic i Starych Gliwic przeprosiny nakazali. Błażej Pastuszka tyle szczęścia nie miał: za zabójstwo został skazany na łamanie kołem, „następnie w to koło wpleciony i na nim wywyższony w celu odstraszenia innych. Stało się to w Gierałtowiecach w czwartek po św. Benedykcie 1612 roku”...

Każdy ma prawo do szczęścia, ale nie każdy ma szczęście do prawa – to powiedzenie pasuje jak ulał do nieszczęśników, którym przyszło przed przedstawicielami Temidy stanąć cztery wieki temu. Bardzo sugestywnie obrazują to protokoły z ówczesnych rozpraw.

Surowość dla złodzieja

„Wysłannicy z Gliwic i wsi Przyszowic zebraли się na żądanie pani Reginy Silhanowy, właścicielki Przyszowic, żony pana Waclawa Przyszowskiego, właściciela Przyszowic. Oskarżycielem był Walenty Janger i cała wieś Przyszowice. Oskarżony Mikołaj Molatta przyznał się, że w nocy ukradł Walentemu Jajgerowi grosze, które ten ostatni miał w domu. Cała gmina oskarżyła go również o inne kradzieże we wsi.

Wydajemy wyrok: Mikołaj Molatta ma być dopuszczony do surowości prawa – 1594”.

Wyrok za złe zamiary

Gliwice, Żory, Rybnik odbywały sąd na wniosek pana Piotra Bibersteina von Bogessów, właściciela Palowic. Ten ostatni oskarżał poddanych pani Agnieszki Rogojskiej, właścicielki Chudowa, wdowy po zmarłym Waclawie Gierałtowskim że namawia jego poddanych do „profanacji” jego ziemi. Prowodrzy zostają skazani na grzywnę 15 marek, którą należy wypłacić poszkodowanemu Piotrowi Bibersteinowi.

Obie strony, Piotr Biberstein i Agnieszka Rogojska przy poparciu jej brata Waclawa Rogojskiego, przyrzekli dotrzymać tego wyroku – 1596 r.”.

Wyrok za zabójstwo

„Na pisemne żądanie pana Waclawa Gierałtowskiego, właściciela Chudowa, Rudy i Zabrze oraz na polecenie władzy, my wysłannicy Gliwic oraz wiosek Przyszowic, Małych Paniów, Gierałtowiec i Chudowa odbyliśmy w Gierałtowiecach sąd. Skargę składa Wincenty Dyka z Gliwic w miejsce matki Smolnika z Gierałtowiec, poddanej pana Waclawa Gierałtowskiego. Oskarżony jest Błażej Pastuszka o to, że ubiegłej niedzieli karnawałowej zamordował żonę Smolnika, która była już w łóżku. Do tego czynu przyznał się przed sądem. Jako swojego współtowarzysza określił Jakuba, z którym również u sołtysa w Szywałdzie (obecnie Bojków) ukradł masło, płótno lniane, odzież, przyprawy korzenne, pierścionki i pieniądze.

Wydajemy wyrok: Błażej Pastuszka musi poznać całą surowość prawa. Oskarżony przyznał się podczas tortur, co zresztą już przed sądem zeznał, że zamordował żonę Ewę, przesywając ją nożem i podrzynając gardło. Widział u niej 9 talarów. Kiedy tych pieniędzy już nie znalazł, zamordował ją. Ponadto skradł dwa srebrne grosze i jeden duży grosz pieniędzy chrestnych. Przyznał się również do kradzieży u sołtysa w Szywałdzie. Płótna lniane było 20 łokci. W czasie drugiego torturowania oświadczył, że zmarła się bronila i biła go kawałkiem drewna tak, iż upadł, w związku z czym tak długo się szamotoł, aż ją powalił na ziemię i przeszył nożem. Podczas trzeciego torturowania zeznał to samo i że nikt inny tego zabójstwa nie popełnił. On chciałby za to umrzeć.

Błażej Pastuszka zostaje skazany: ma być łamany kołem, następnie w to koło wpleciony i na nim wywyższony w celu odstraszenia innych. Stało się to w Gierałtowiecach w czwartek po św. Benedykcie 1612 roku”.

Więcej szczęścia

miął dwa lata wcześniej pasterz Szymon z Biskupic oskarżony na wniosek Waclawa Gierałtowskiego, przez zarządcę Mateusza z Mikulczyc, o to, że „swoją żonę Ewę potajemnie pogrzebał w izbie pustego domu, który przedtem zamieszkiwał”. Szymon zapewnił, że „jego zmarła żona opuściła dom wieczorem 3 lutego. Zauważył to w niedzielę, a w poniedziałek znalazł ją powieszoną w tym pustym domu. Z trwogi zdjął ją i pogrzebał potajemnie w izbie, o czym nikomu nie powiedział. Świadkowie zeznali, że Ewa przedtem wypowiadała groźby i że ze swoim mężem nie chciała mieć nic wspólnego”.

Zapadł wyrok: „niech Szymon położy na zwłokach żony dwa palce i przysięga: Ja, Szymon, przysięgam na Boga, że nie jestem winny śmierci mojej żony, a zwłoki pogrzebałem tylko na wskutek trwogi.

Ponieważ jednak Szymon zbzczył ziemię pana Waclawa Gierałtowskiego, od tego dnia poczawszy powinien się trzymać z dala od tej ziemi swojego pana pod karą utraty głowy”.

Sznurowanie, przypalanie, śrubowanie

W owych czasach, według praw niemieckich, przyznanie się obwinionego do popełnienia mu zarzucanego czynu było najważniejszym dowodem w sprawie. Prawnicy dążyli więc do tego za wszelką cenę. Bar-

dzo skutecznym środkiem przekonującym były tortury, przy czym stosowano je tylko przeciwko chłopom i mieszczanom.

Do zadawania bólu służyły przeróżne narzędzia – zarówno proste, jak i maszyny precyzyjne. Tortury dzieliły się na kilka stopni, każdy następny zaostrozany. W Niemczech i Polsce najchętniej sięgano po zaśrubowanie kciuków, sznurowanie ramion, rozciąganie na drabinie, desce lub przy pomocy windy, przypalanie.

Tortury odbywały się zwykle przed południem. Więzień trafiał na nie... na czczo. Męczenie trwało niespełna godzinę.

Jeżeli więzień podczas tortur się przyznał, a potem zeznanie odwołał, gnębiono go po raz trzeci. Gdy to nie pomagało, szukano innych dowodów winy przesłuchując świadków.

Gdy zebrane dowody uznano za wystarczające, sądzano karę śmierci. Ale jeżeli w czasie potrójnych tortur podejrzany wytrzymał i nie przyznał się, a inne dowody były wątpliwe, uniewinniano go.

Za najstraszniejszą uważano śmierć przez łamanie kołem. Istniały dwa sposoby: „od dołu” (czyli od nóg) i „od góry” (tj. od głowy). Ten drugi uchodził za lżejszy, bowiem skazaniec szybko tracił przytomność i nie czuł tego, co się działo z nim dalej. Oj, nie opłacało się Błażewi Pastuszce połakomienie na 9 talarów...

Oprac. Bogusław Wilk

Cytaty pochodzą z dzieła Henryka Polaka pt. „7 wieków Gierałtowiec” (Gliwice 1997).



Sąd ziemski, grafika z dzieła Stanisława Sarnickiego „Statuta i metryka przywilejów koronnych” z 1594 roku.

PIŁKA NOŻNA DZIEWCZĄT

Tempo już w grze

16 czerwca podopieczne trenerki Magdaleny Konopki rozegrały pierwszy sparing po przerwie związanej z epidemią.



Rywalami byli chłopcy z Akademii Piłki Nożnej w Knurowie. – Kibice mogli zobaczyć sporo pięknych akcji oraz bramek strzelanych przez obie drużyny

– informuje pani trener i dodaje – na kolejny sparing wybieramy się do Mikołowa, gdzie podejmie nas miejscowy KKP.

/jm/ Foto: arch. Tempa

INFORMACJA**Gminna Biblioteka Publiczna informuje**

W związku zaplanowaną inwentaryzacją zbiorów bibliotecznych (skontrum) informujemy, iż w okresie od 22 czerwca 2020 r. do 10 lipca 2020 r. filie Gminnej Biblioteki Publicznej w Paniówkach, Przyszowicach i Chudowie będą nieczynne.

Za utrudnienia przepraszamy!

**KLUB 2020**

Pozyskane fundusze na sport

21 klubów z powiatu gliwickiego uzyskało dofinansowanie z rządowego programu „Klub 2020”. Są wśród nich zespoły z gminy Gierałtowice.

Na realizację programu Ministerstwo Sportu przeznaczyło ponad 54 mln zł. W gronie beneficjentów znalazły się kluby z naszej gminy

ny, które skutecznie aplikowały o pieniądze.

LKS Jedność 32 Przyszowice otrzymało 15 tys. zł dofinansowania, natomiast kluby jednostkowe - Garda Gierałtowice, LKS 35 Gierałtowice i LKS Gwiazda Chudów - po 10 tys. zł. Symboliczne czeki zostały wrę-

zione przedstawicielom klubów 19 czerwca w Knurowie. Przekazała je, wraz z gratulacjami, minister sportu Danuta Dmowska-Andrzejuk.

Pieniądze te w stu procentach mogą być przeznaczone na opłacenie pracy trenerów.

/jm/

JEDNOŚĆ PRZYSZOWICE

Pływacy znowu w wodzie

Pływacy wyjątkowo dotkliwie odczuli okres epidemicznej izolacji. Tęsknota za wodą była powszechna.

Na ponowne otwarcie basenów nie czekali jednak bezczynnie – w domach z uporem realizowali ćwiczenia aplikowane przez trenerkę Alicję Stachurę. Pływanie „na su-

cho” na szczęście już za nimi. – Od poniedziałku, 22 czerwca, wznowiliśmy zajęcia na Wodniku – poinformowała nas trenerka sekcji.

/jm/

GIERAŁTOWICE

Internauci mają głos!

Na facebookowym profilu Gminnego Ośrodka Kultury w Gierałtowicach odbywa się głosowanie na utwory wykonane przez uczestników konkursu piosenki dziecięcej i młodzieżowej KLANG.

Internauci mogą oddawać swój głos w konkursie poprzez przycisk „lubię to” pod zdjęciem danego uczestnika. Głos oddają osoby posiadające aktywne konto w serwisie społecznościowym Facebook. Osoba z największą ilością polubień otrzyma nagrodę publiczności. Głosy można oddawać od 22 czerwca do 3 lipca 2020 r. Zapraszamy do głosowania!

Ogłoszenie wyników Konkursu odbędzie się w dniu 8 lipca

2020 r na naszej stronie internetowej oraz profilu Facebook.

Aktualna sytuacja związana z rozprzestrzenianiem się wirusa COVID-19, sprawiła że tegoroczne wakacje w świetlicach GOK będą inne od tych dotychczasowych.

Szczegółowe informacje już wkrótce. Prosimy śledzić nasz profil Facebook oraz stronę internetową www.gokgieraltowice.pl.

/gok/

INFORMACJA

POWIATOWY KONKURS FOTOGRAFICZNY

PORTRET MIESZKAŃCÓW POWIATU GLIWICKIEGO W CZASIE EPIDEMII



Czas trwania konkursu: do 30 czerwca 2020 r.

Regulamin konkursu oraz klauzula niezbędna do wzięcia udziału w konkursie dostępne na <http://www.starostwo.gliwice.pl/>

WIEŚCI

GMINY GIERAŁTOWICE

Gminny Ośrodek Kultury w Gierałtowicach
44-186 Gierałtowice, ul. Korfantego 7B,
tel. 32 30 11 511
Ukazuje się od roku 2002
www.wiesci.gieraltowice.pl

REDAKTOR NACZELNY: Piotr Rychlewski

REDAKTOR PROWADZĄCY: Bogusław Wilk

REDAKTOR: Jerzy Miszczyk

WSPÓŁPRACA: Mirosława Mirańska-Baraniuk

ŁAMANIE: Wojciech Grzegorzycza

DRUK: Imed-Druk, Gliwice

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych tekstach. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Oliwier trenował pod okiem Sasaki Kotaro

Wyczynowi sportowcy wracają do treningów „na całego”. Wśród nich Oliwier Nowok z Gierałtowic. Nasz utytułowany zawodnik spędził 10 dni w nadbałtyckim Mielnie (16–26 czerwca), wylewając siódme poty na obozie Kadry Narodowej Juniorów w Judo.



Pozdrowienia dla wszystkich sympatyków sportu w gminie Gierałtowice, przesłali nam z obozu w Mielnie członkowie Kadry Polski Juniorów w Judo. Szczególnie gorące Oliwier Nowok z Gierałtowic (drugi z prawej) oraz trener Sasaki Kotaro – pierwszy z lewej.

Ciężka praca na treningu, to coś, co lubi i czuje się w takiej sytuacji jak ryba w wodzie.

– Na obozie trenowaliśmy cztery razy dziennie pod okiem trenera kadry Polski Sasaki Kotaro – mistrza pochodzącego z Japonii, uznawanej za

kolebkę judo – informuje Oliwier. – Trener Kotaro jak i jego asystent, Tomasz Jopek, uświadomili nam, że obóz kadry to nie kolonie sportowe. Na rozrywki i życie towarzyskie nie było praktycznie czasu.

Po powrocie z Mielna naszego judokę czeka rów-

nie ciężka praca. W macierzystym AZS Gliwice przeszedł bowiem do grupy starszych zawodników, pod ciężką rękę olimpijczyka z Atlanty i znakomitego trenera – Bronisława Wołkowicza.

/jm/ foto: arch. Kadry Polski Juniorów w Judo

BOKS

Garda ma plan

Boks to kolejna dyscyplina olimpijska, która po okresie izolacji wraca do normalności. – Pięściarze Gardy Gierałtowice nie kryją z tego powodu radości – zapewnia trener Adam Spiecha.

Pierwszym oficjalnym sprawdzianem formy będą Mistrzostwa Śląska Kadetów, Juniorów i Młodzieżowców w Sośnicowicach – zaplanowane na 6-10 lipca. Gros gardzistów będzie przygotowywać się do nich na miejscu, w hali przy ulicy Stachury. Natomiast najlepsi na obozach kadrowych – mistrzowie Polski, Damian Hofman i Dawid Zarzeka – trenują właśnie na zgrupowaniu Kadry Śląska (21-28 czerwca).

Hofman, prosto ze zgrupowania pojedzie do Wałcza, by kuć formę z Kadrami Polski Kadetów. Powrót – 6 lipca, w dniu rozpoczęcia mistrzostw Śląska.

Dziewczyny z klubu przy ulicy Stachury najważniejszą imprezą tego lata zaliczą w Gliwicach. 31 sierpnia rozpoczną się tam Międzynarodowe Mistrzostwa Śląska Kobiet w Boksie, nazywane często małymi mistrzostwami świata, ze względu na coroczny udział w nich utytułowanych zawodniczek z kilku kontynentów.

Udział w tym wyjątkowo prestiżowym turnieju zapewniony mają Izabela Rozkoszek – ubiegłoroczna wicemistrzyni oraz wschodząca gwiazda Gardy – Milena Mandziej. Obie są członkiniami Kadry Polski i z kadrami będą ćwiczyć na obozach – Izabela w nadmorskim Cetniewie z juniorkami (28 lipca-7 sierpnia), natomiast Milena w Wałczu z kadetkami (1-14 sierpnia).

/jm/ Foto: Jerzy Miszczyk



Nasze pięściarskie nadzieje – Izabela Rozkoszek (z prawej) i Milena Mandziej na ubiegłorocznych MMS w Gliwicach. Milena była jeszcze zbyt młoda, by wziąć udział w oficjalnych walkach. W tym roku droga na podium stoi przed nią otworem. Z lewej trener Adam Spiecha.

Siłownia na Wodniku



Wodnik znowu działa. Otwarcie siłowni z radością przyjął między innymi Dawid Nowok z Gierałtowic.

Medalista mistrzostw Polski w wyciskaniu sztangi leżąc nie szczędzi sił, mocno trenując pod okiem Eugeniusza Mehlicha.

/jm/ Foto: Jerzy Miszczyk